

Sygn. akt I ACa 471/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 października 2013r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	<i>SSA Krzysztof Depczyński</i>
Sędziowie:	<i>SSA Alicja Myszkowska (spr.)</i> <i>SSO del. Barbara Bojakowska</i>
Protokolant:	st.sekr.sądowy Jacek Raciborski

po rozpoznaniu w dniu 3 października 2013 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. K.**

przeciwko **Skarbowi Państwa - Zakładowi Karnemu w P.**

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Płocku

z dnia 22 stycznia 2013r. sygn. akt I C 2085/11

1. **oddala apelację;**

2. **przyznaje i nakazuje wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Płocku radcy prawnemu A. P. prowadzącej Kancelarię Radcy Prawnego w W. kwotę 147,60 brutto (sto czterdzieści siedem i 60/100) zł tytułem wynagrodzenia za udzielenie powodowi pomocy prawnej z urzędu w postępowaniu apelacyjnym oraz kwotę 63,80 (sześćdziesiąt trzy i 80/100) zł z tytułu zwrotu kosztów podróży.**

Sygn. akt I ACa 471/13

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 22 stycznia 2013 roku Sąd Okręgowy w Płocku w sprawie z powództwa A. K. przeciwko Skarbowi Państwa – Zakładowi Karnemu w P. o zadośćuczynienie oddalił powództwo i orzekł o kosztach postępowania.

Sąd Okręgowy ustalił, że A. K. przebywał w Zakładzie Karnym w P. w okresach: od 6 września 2006 r. do 15 listopada 2006 r. (dwa miesiące i 9 dni), od 8 października 2008 r. do 13 listopada 2008 r. (jeden miesiąc i 4 dni), od 29 listopada 2010 r. do 8 grudnia 2010 r. (9 dni), od 24 sierpnia 2011 r. do 7 września 2011 r. (14 dni), łącznie: około czterech miesięcy, z czego w warunkach przeludnienia przez okres około trzech miesięcy.

W 2006 r. przeludnienie wynosiło średnio 134,07%, zaś w 2008 r. - 125,04%, Dyrektor ZK P. poinformował sędziego penitencjarnego o umieszczeniu osadzonych w okresie od 1 października 2008 r. do 31 października 2008 r. w warunkach, w których powierzchnia w celi na jedną osobę wynosiła poniżej 3 m².

W celach zajmowanych przez powoda znajdowały się kąpiki sanitarne, tj. toaleta i umywalka z bieżącą zimną wodą, oddzielone od reszty pomieszczenia w sposób stały (murowana ścianka) lub prowizoryczny (przepierzenie z koca). W Zakładzie Karnym w P. nie ma instalacji doprowadzającej ciepłą wodę użytkową. Skazani mogą natomiast korzystać z czajnika elektrycznego, jeśli w celi przebywa co najmniej sześciu osadzonych lub grzałki. Osadzeni mają prawo korzystać raz w tygodniu z kąpeli w jednej z dwóch łazni, w pierwszej z nich znajdują się 22 natryski, w drugiej 20, nie są wyposażone w oddzielne kabiny. Stan techniczny cel nie jest zadowalający, wymaga remontu, ale za czystość odpowiadają sami więźniowie. Każda z nich posiada otwierane okno, zapewniające dostęp światła i świeżego powietrza. Wentylacja pomieszczeń odbywa się w sposób zastępczy tj. przez kanał utworzony między celą mieszkalną, a korytarzem oddziału. Począwszy od 2009 r. prowadzone są remonty cel, w 2012 r. odnowiono oddziały IV i V.

W Zakładzie Karnym w P. w okresie odbywania kary pozbawienia wolności przez A. K. nie wydzielono cel dla osób palących i niepalących, ze względu na ciągłą rotację osadzonych.

Podczas strzyżenia wszyscy więźniowie traktowani są tak samo, z uwagi na ochronę danych osobowych zarówno funkcjonariusz nadzorujący tę czynność, jak i osadzony, który wykonuje obowiązki fryzjera, nie posiadają informacji dotyczących ewentualnych osób zarażonych wirusami HIV lub HCV.

Osadzeni w Zakładzie Karnym w P. mają prawo użytkować jedną parę butów i jedną parę kapci. Ponadto więźniowie, na zasadzie przywileju mają prawo korzystać z własnych ubrań. Pralnia zakładu zajmuje się czyszczeniem tylko odzieży stanowiącej jej własność. Więźniowie otrzymują proszek do prania swoich rzeczy.

Cenniki produktów dostępnych w kantynie często się zmieniają i nie są dostępne do zapoznania w każdej celi. Ceny są wyższe niż poza jednostką.

W Zakładzie Karnym w P. nie ma zezwolenia na trzepanie koców na placu spacerowym.

A. K. w okresie odbywania kary pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w P. otrzymywał wyżywienie według przysługującej mu normy „P”.

Podobnie, jak inni więźniowie, miał prawo do paczek żywnościowych raz na kwartał.

Na czas transportu więźniowie otrzymują suchy prowiant, nie mają w tym dniu ciepłego posiłku. O transporcie osadzeni informowani są w ostatniej chwili, np. pół godziny przed wyjazdem.

Zakład Karny w P. jest jednostką typu zamkniętego, w której stosowany jest pełny system ochrony wewnętrznej i zewnętrznej. W ramach ochrony zewnętrznej wyznaczone są posterunki uzbrojone, na których pełnią służbę funkcjonariusze wyposażeni w broń palną. Skazani podlegają ponadto kontroli osobistej np. po widzeniu z bliskimi, transporcie z innej jednostki lub po powrocie z sądu bądź prokuratury. Polega ona na oględzinach ciała, odzieży, bielizny, obuwia skazanego. Czynności te wykonywane są w pomieszczeniu, pod nieobecność osób postronnych i osób odmiennej płci przez osobę tej samej płci. Kontrola cel odbywa się pod nieobecność skazanych. Po przeszukaniu w celach jest bałagan, który osadzeni muszą uporządkować samodzielnie.

A. K. dużo i często koresponduje z różnymi instytucjami. W Zakładzie Karnym w P. nie miał możliwości skorzystania z usługi ksero, miał natomiast prawo do dwóch nieodpłatnych znaczków i kopert miesięcznie. Ponadto nie mógł korzystać swobodnie z różnych aktów prawnych. Powód nie miał również dostępu do swojego komputera.

W Zakładzie Karnym w P. znajduje się biblioteka, istnieje ponadto możliwość korzystania z zajęć sportowych na siłowni i boisku do siatkówki, aczkolwiek nie wszyscy osadzeni i w każdym czasie mają zapewniony dostęp do zajęć sportowych. Działają również różne kółka zainteresowań.

Osadzeni, w tym także A. K., podczas stosowania kary celi izolacyjnej, nie mogli uczestniczyć w zajęciach dodatkowych. W czasie stosowania wobec powoda zasad izolacji, nie mógł on również korzystać z posług religijnych, zdarzyło się, że nie mógł uczestniczyć we mszy świętej.

W okresie odbywania kary pozbawienia wolności przez A. K., trwały wybory samorządowe (5 grudnia 2010 r.). Powód nie został na nie doprowadzony, nie było go na liście wyborców.

Więźniowie ZK P. nie są zadowoleni ze służby zdrowia w tej jednostce.

A. K. pierwszy raz trafił do zakładu karnego w 1993 r. Do 7 września 2011 r. przebywał w różnych jednostkach penitencjarnych około 10 lat. Był skazany za przestępstwa kradzieży z włamaniem, za przynależność do zorganizowanej grupy przestępczej, wyłudzenia i napady. Aktualnie odbywa karę 9 lat pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w S.. Powód jest kawalerem, nie ma dzieci na utrzymaniu. Posiada wykształcenie zawodowe, jest kierowcą mechanikiem. Jest właścicielem nieruchomości położonej w miejscowości J., gm. C., zabudowanej domem mieszkalnym o powierzchni 100 m² i budynkiem gospodarczym. Nie pracuje w zakładzie karnym i nie uczy się. Należy do grupy grypsujących.

Na podstawie dokonanych ustaleń Sąd Okręgowy uznał, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Pozwany wykazał bowiem, że przestrzegał zasad wynikających z przepisów dotyczących warunków osadzenia w zakładach karnych, jak również rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 19 kwietnia 2006 r. w sprawie trybu postępowania właściwych organów w wypadku, gdy liczba osadzonych w zakładach karnych lub aresztach śledczych przekroczy w skali kraju ogólną pojemność tych zakładów, ale tylko w odniesieniu do jednego miesiąca, tj. od 1 października 2008 r. do 31 października 2008 r.

Ponieważ A. K. przebywał w przeludnionej celi od 6 września 2006 r. do 15 listopada 2006 r., czyli ok. dwóch miesięcy i od 8 października 2008 r. do 13 listopada 2008 r., tj. ok. jednego miesiąca, rozpoznając sprawę Sąd I instancji starał się ocenić sytuację powoda, w jakiej faktycznie odbywał karę pozbawienia wolności. Posiłkował się przy tym orzecznictwem Trybunału Praw Człowieka w S., który w wyroku z dnia 15 lipca 2002 r. (K. przeciwko Rosji, nr (...)) stwierdził, iż warunki, na które uskarżają się więźniowie przebywający w przeludnionych celach, nie ograniczają się do samego nieprzestrzegania metrażu. Ocenie prawnej podlega skumulowany efekt tych warunków takich jak np. złe warunki sanitarne, niehigieniczność i brak prywatności przy korzystaniu z urządzeń sanitarnych, zła wentylacja itp.

Sąd Okręgowy uznał, że przytoczone przez powoda argumenty świadczące o złych warunkach odbywania kary pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w P., poza samym przeludnieniem, w części nie można uznać nawet za udowodnione, bowiem na przykład odnośnie sfałszowania wpisu w książeczce zdrowia pozwany przyznał, iż został on dokonany omyłkowo, a działanie służby zdrowia nie było nacechowane złą wolą, zaś skarga powoda do Dyrektora ZK została w tym zakresie uwzględniona. Powód nie wskazał więc dowodów na okoliczność celowego dokonywania błędnych wpisów w jego dokumentacji medycznej.

Podobnie ocenić należy, zarzut odmowy doprowadzenia na wybory samorządowe w dniu 5 grudnia 2010 r. Pozwany wskazał, że A. K. nie było na liście osób uprawnionych do głosowania, bowiem zgodnie z art. 5 ust. 1 ustawy z 16 lipca 1998 r. - Ordynacji wyborczej do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw (Dz. U. z 2010 r. , Nr 176, poz. 1190), obowiązującej w dniu wyborów samorządowych w 2010 r., prawo wybierania (czynne prawo wyborcze)

do danej rady ma każdy obywatel polski, który najpóźniej w dniu głosowania kończy 18 lat oraz stale zamieszkuje na obszarze działania tej rady. Powód nie jest stałym mieszkańcem P., przebywał na jego terenie jedynie czasowo w związku z odbywaniem kary pozbawienia wolności, przysługiwało mu więc prawo wyborcze do rady gminy, powiatu i sejmiku samorządowego oraz wójta/burmistrza/prezydenta, ale w jego stałym miejscu zamieszkania. Nie można zatem podzielić poglądu strony powodowej, iż ZK P. uniemożliwił mu skorzystanie z czynnego prawa wyborczego.

Z kolei zarzut braku pralni był całkowicie bezzasadny, gdyż wbrew twierdzeniom powoda w ZK P. działa pralnia, jednak przyjmuje ona do czyszczenia wyłącznie odzież, która stanowi własność jednostki, jak również zapewnia pranie koców. Administracja (...) P. zezwala na korzystanie z prywatnych ubrań, z czego osadzeni chętnie korzystają, a nałożenie obowiązku noszenia odzieży więziennej jest odbierane jako kara. Skoro A. K. korzysta z własnych ubrań, musi liczyć się z koniecznością jej prania we własnym zakresie.

Zarzut przebywania z osobami przewlekle chorymi w jednej celi, przy braku jednoznacznego stwierdzenia przez powoda, czy istotnie był osadzony razem z osobą zarażoną wirusem HCV lub HIV, również nie zasługiwał na uwzględnienie. Podobnie nie można było uznać za zasadne twierdzenia, iż powód przebywał w celi z osobą palącą papierosy, bowiem ze względu na rotację osadzonych, nie sposób było utrzymać podziału cel na te, które przeznaczone są dla osób palących i dla nie palących, tym bardziej, że więźniowie sami często zmieniali deklaracje na ten temat.

Analizując skargi na niewłaściwą opiekę medyczną Sąd I instancji uznał, że powód nie przytoczył konkretnych okoliczności świadczących o zaniedbaniach służby zdrowia wobec niego. Okoliczność, że przez stomatologa został przyjęty po upływie trzech dni, podczas gdy w warunkach wolnościowych pacjenci, którzy oczekują pomocy refundowanej przez NFZ nie są przyjmowani do lekarza natychmiast, lecz czas oczekiwania na wizytę jest dłuższy, nie może zasługiwać na uwagę. Przepisy zaś nie przewidują obowiązkowego przeprowadzania comiesięcznych badań lekarskich jeżeli nie ma takiej potrzeby.

Identycznie należy potraktować twierdzenie dotyczące uniemożliwienia powodowi korzystania z posług religijnych, bowiem taka sytuacja miała miejsce raz i to w czasie, kiedy A. K. miał być izolowany, jako osadzony niebezpieczny, gdyż skazany za udział w zorganizowanej grupie przestępczej, a doprowadzenie na mszę nie tylko wymagało zaangażowania dwóch funkcjonariuszy, ale ze względu na większą ilość osób, stwarzało zagrożenie bezpieczeństwa.

Oceniając jakość wyżywienia podawanego osadzonym wskazać należy, że wprawdzie świadkowie powoda co do zasady potwierdzili jego zastrzeżenia, niemniej jednak pozwany przedstawił przykładowe jadłospisy dań, które niewątpliwie nie świadczą o wykwinności kuchni, ale zaspokajają podstawowe potrzeby bytowe więźniów i jeśli wartość dzienna normy wyżywienia wynosi „P”, czyli 2.600 kcal, to spełnia ona warunki zagwarantowane przepisami prawa.

Sąd Okręgowy stwierdził ponadto, że w ZK w P. były zajęcia kulturalno – oświatowe, a powód miał dostęp do aktów prawnych, gdyż funkcjonuje tam biblioteka, działa siłownia, boisko do gry w piłkę oraz organizowane są kółka zainteresowań, konkursy, koncerty i spotkania z ciekawymi osobami. Co prawda z uwagi na liczbę chętnych nie wszyscy więźniowie mają na co dzień swobodny dostęp do tych atrakcji, jednakże należy mieć na uwadze, że przebywają oni w warunkach osadzenia. Natomiast o zezwolenie posiadanie w celi sprzętu audiowizualnego, komputerowego oraz innych przedmiotów, w tym także podnoszących estetykę pomieszczenia lub będących wyrazem kulturalnych zainteresowań skazanego należy wnieść odpowiedni wniosek do dyrektora, a osadzony nie wykazał, aby o takie zezwolenie się starał.

Świadkowie nie potwierdzili jednoznacznie również zeznań powoda, iż z powodu zbyt małych okien osadzeni korzystają tylko ze sztucznego światła, podobnie jak i tego, że A. K. podczas wykonywania kary pozbawienia wolności w ZK P. spotykał się z szykanami ze strony funkcjonariuszy, kiedy, w jakich okolicznościach, na czym one polegały. Zeznania te są nazbyt ogólnikowe, by można było wyciągnąć z nich korzystne dla powoda wnioski.

Sąd Okręgowy stwierdził ponadto, że znaczna część zarzutów powoda jest nieuzasadniona z uwagi na brak cechy bezprawności, należą do nich między innymi: brak ciepłej wody i ciepła kąpiel tylko raz w tygodniu, gdyż jest to zgodne z regulaminem organizacyjno - porządkowym wykonywania kary pozbawienia wolności, żądanie naklejania znaczków

na korespondencję urzędową, gdyż zgodnie z cytowanym regulaminem przesyłka listowa powinna być właściwie opłacona przez skazanego, a w przypadku braku środków pieniężnych skazanemu przysługują od administracji zakładu karnego papier, koperty oraz znaczki pocztowe na dwie przesyłki listowe ekonomiczne w miesiącu, o masie do 20 g, a ponad ten limit przysługują znaczki tylko w szczególnie uzasadnionych przypadkach, skarga na brak możliwości wykonywania kserokopii, podczas gdy żaden przepis dotyczący wykonywania kary pozbawienia wolności nie nakłada obowiązku wykonywania kserokopii dokumentów należących do skazanych, po stronie zakładu karnego; przeszukiwanie cel pod nieobecność skazanych i kontrole osobiste uregulowane są przez k.k.w. w wypadkach uzasadnionych względami porządku lub bezpieczeństwa, przy czym również zarzuty powoda co do kontroli osobistych są nieuzasadnione, są one przeprowadzone każdorazowo kiedy osadzony ma kontakt z innymi osobami, np. po powrocie z sądu, prokuratury, po widzeniu, a prawo do ochrony prywatności w takim wypadku jest ograniczone na rzecz bezpieczeństwa i zapobiegania wnoszeniu rzeczy niedozwolonych na terenie zakładu karnego.

Podobnie jeśli chodzi o zarzuty dotyczące nadzoru nad osobami spacerującymi przez funkcjonariuszy wyposażonych w broń palną to wskazać należy, że pełen system ochrony stosuje się w zakładach karnych typu zamkniętego i w aresztach śledczych i ma on na celu niedopuszczenie do powstania wypadku nadzwyczajnego, a w szczególności ucieczki osadzonego lub napadu na jednostkę organizacyjną.

Zarzuty dotyczące wyposażenia również nie znajdują oparcia w przepisach prawnych, zgodnie z którymi skazany odbywający karę w zakładzie karnym typu zamkniętego może korzystać z własnej bielizny i obuwia, a za zezwoleniem dyrektora zakładu - także z odzieży, przy czym ilość ta powinna być analogiczna jak w przypadku odzieży wydawanej przez zakład, a dla mężczyzn osadzonych w zakładach karnych przewiduje się jedną parę butów („trzewiki lub półbuty”) i jedną parę „pantofli rannych” oraz odpowiednią ilość środków czystości, którą powód otrzymywał.

Również żaden z przepisów nie przewiduje obowiązkowego rozpowszechniania cennika produktów dostępnych w kantynie, jest on dostępny na miejscu, a administracja zakładu karnego nie ma wpływu na wysokość cen w kantynie.

Pozostałe dolegliwości, z jakimi zetknął się w Zakładzie Karnym w P. A. K. nie powodują, w ocenie Sądu Okręgowego naruszenia godności człowieka, bowiem za takie działanie nie może być uznane zbyt późne informowanie o przetransportowaniu, bo ewentualna trudność, polegająca na potrzebie szybkiego spakowania rzeczy, nie stanowi naruszenia dóbr osobistych; możliwość otrzymywania jednej paczki żywnościowej na kwartał, gdyż jednostka zapewnia całodzienne wyżywienie, a nadto w kantynie dostępne są produkty żywnościowe; warunki sanitarne, stan techniczny celi i zniszczone wyposażenie czy brak ciepłych posiłków w dniu rozprawy, kiedy powód w otrzymywał suchy prowiant, nie powodowały żadnego uszczerbku na zdrowiu osadzonego.

Powód nie wykazał również na czym miała polegać dyskryminacja ze względu na przynależność do grupy grypsujących, ani też by Zakład Karny w P. nie prowadził żadnej resocjalizacji skazanych. A. K., z przerwami, przebywał w Zakładzie Karnym w P. około czterech miesięcy, zatem nie można winić pozwanego, że nie zaoferował powodowi zatrudnienia lub miejsca w szkole.

Jakkolwiek zatem powód przedstawił bardzo dużo uwag i zastrzeżeń co do wykonywania kary pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w P., to ich ilość nie przekonuje o istotnym naruszeniu godności powoda. Trzymiesięczny okres przebywania w celi o wymiarach poniżej normy 3 m² stanowi dolegliwość, która powoduje ograniczenie intymności, utrudnia zachowanie higieny, rodzi konflikty między więźniami, ale z uwagi na niedługi okres trwania tego stanu, Sąd Okręgowy uznał, iż nie ma podstaw do przyznania powodowi zadośćuczynienia.

Ze względu na sytuację osobistą powoda, zwłaszcza fakt, iż obecnie jest on pozbawiony wolności i nie pracuje, Sąd I instancji nie obciążył go kosztami procesu, stosując art. 102 k.p.c. i zasądził wynagrodzenie dla adwokata reprezentującego powoda z urzędu.

Apelację od powyższego orzeczenia wniósł powód zaskarżając wyrok Sądu Okręgowego w całości.

Zarzucał naruszenie przepisów prawa materialnego (art. 448 k.c.) przez jego błędną wykładnię polegającą na uznaniu, iż przyznanie zadośćuczynienia zależy od istotności oraz czasu trwania naruszenia dobra osobistego, art. 3 Konwencji o ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności poprzez jego niezastosowanie, co doprowadziło do uznania, iż część działań pozwanego została oceniona przez Sąd jako działania nie mające cechy bezprawności; nieuwzględnienie wykładni tego przepisu dokonanej przez Europejski Trybunał Praw Człowieka w S., co doprowadziło do uznania przez Sąd I instancji, iż część działań pozwanego nie stanowi naruszenia godności ludzkiej czy innych dóbr osobistych powoda.

Podniósł również, iż doszło do naruszenia przepisów postępowania tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez wyprowadzenie błędnych wniosków z zeznań świadków oraz przesłuchania powoda, co doprowadziło do błędnego ustalenia stanu faktycznego sprawy, tj. uznania za nieudowodnione części zarzutów podnoszonych przez powoda (m. in. przebywania w celach z osobami chorymi oraz palącymi, niezapewnieniu powodowi przez pozwanego właściwej opieki medycznej, uniemożliwieniu powodowi uczestnictwa w posługach religijnych, niezapewnienia odpowiedniej jakości i ilości pożywienia, braku dostępu do zajęć k-o, braku pralni - osobnego pomieszczenia, w którym powód miałby możliwość uprania odzieży, nienależytego oświetlenia cel, braku wentylacji, szykan ze strony funkcjonariuszy); art. 227 k.p.c. poprzez oddalenie dowodu z opinii biegłego z dziedziny budownictwa na okoliczność ustalenia stanu technicznego i sanitarnego cel z uwzględnieniem w szczególności stanu wentylacji (dostępu do powietrza), dostępu do światła, stanu czystości, wilgoci oraz zagrzybienia w celach, w których przebywał powód, co doprowadziło do uznania ww. faktów za nieudowodnione, a w konsekwencji oddalenia powództwa.

Wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uwzględnienie powództwa w całości i orzeczenie o kosztach postępowania za obydwie instancje wg norm przepisanych, w tym zasądzenie od pozwanego wynagrodzenia pełnomocnika z urzędu oraz zwrot kosztów podróży w wysokości 576 zł, ewentualnie w przypadku oddalenia apelacji: zwolnienie powoda z obowiązku zwrotu kosztów postępowania za obydwie instancje na podstawie art. 102 k.p.c., zasądzenie na rzecz pełnomocnika powoda kosztów udzielonej powodowi z urzędu pomocy prawnej wg norm przepisanych za obydwie instancje, pełnomocnik powoda oświadcza, iż koszty pomocy prawnej udzielonej z urzędu nie zostały opłacone w całości.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny w całości podzielił ustalenia faktyczne Sądu I instancji stwierdzając, że zostały one dokonane w sposób wszechstronny, bezstronny i zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów.

Analizując zarzuty apelacji Sąd Odwoławczy stwierdził, że nie doszło do naruszenia przepisów postępowania tj. art. 233 § 1 k.p.c. i art. 227 k.p.c., gdyż ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego została dokonana bez przekroczenia granic wyznaczonych treścią art. 233 § 1 k.p.c., co znalazło swój wyraz w należyтым uzasadnieniu wyroku (art. 328 § 2 k.p.c.). Zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. byłby skuteczny wówczas, gdyby skarżący wykazał uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2005 r. wydany w sprawie III CK 314/05, opublikowany LEX nr 172176). Tymczasem wbrew zarzutom skarżącego Sąd Okręgowy w sposób wszechstronny, bezstronny i zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów dokonał analizy zgromadzonego materiału dowodowego, w tym zeznań świadków i samego powoda i wskazał, jakim dowodom nadał walor wiarygodności i dlaczego nie dopuścił dowodu z opinii biegłego ds. budownictwa.

Podkreślić należy, że zeznania świadków nie były na tyle jednoznaczne, by potwierdzały, iż powód przebywał w celach z osobami palącymi, bądź zarażonymi wirusami typu HIV lub HCV, a okoliczność, że współwięźniowie, będący świadkami w sprawie, nie byli zadowoleni z jakości i ilości wyżywienia, warunków w zakładzie karnym czy też opieki lekarskiej nie świadczy jeszcze o tym, że pozwany prowadził jednostkę niezgodnie z przepisami prawa, jego

działanie było bezprawne, bądź też, że doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda z tego tytułu. Wręcz przeciwnie z uzasadnienia Sądu Okręgowego wynika, że pozwany działał w ramach obowiązujących przepisów prawa i zapewniał powodowi spełnienie wszystkich podstawowych potrzeb, w zakresie w jakim mógł on tego oczekiwać przebywając w odosobnieniu i odbywając karę pozbawienia wolności, która wiąże się z pewnymi niedogodnościami.

Sąd Apelacyjny nie uznał również, iż powód nie miał zapewnionej możliwości uczestnictwa w posługach religijnych, bowiem odmowa zakładu karnego miała charakter incydentalny i była usprawiedliwiona okolicznościami, podobnie jak odmowa dopuszczenia powoda do zajęć kulturalno – oświatowych.

Prawidłowo Sąd Okręgowy wskazał, że pozwany nie ma obowiązku zapewniać osobnego pomieszczenia dla osadzonych na pralnię, bowiem możliwość ubierania się w ubrania prywatne jest ich przywilejem i sami obowiązani są oni dbać o czystość swoich ubrań, natomiast ubrania zapewniane przez jednostkę są prane w pralni, którą administruje zakład. Nie potwierdziły się również zarzuty dotyczące niewłaściwego oświetlenia cel i braku wentylacji, poza tym Sąd Apelacyjny, za Sądem Okręgowym, wziął pod uwagę okoliczność, że pozwany dokładał starań, by polepszyć warunki bytowe powoda, przenosił go do innych placówek, remontował sukcesywnie cele. Sąd Odwoławczy uznał także, iż brak jest jakichkolwiek dowodów na to by apelujący był szykanowany przez funkcjonariuszy.

Ponadto zaznaczyć należy, że Sąd Okręgowy szczegółowo rozważył każdy z zarzutów powoda, a Sąd Apelacyjny przychylił się do tej oceny, stwierdzając, że analiza ta była słuszna. Sąd I instancji dokonał bowiem również trafnej, merytorycznej oceny zgłoszonego roszczenia dochodząc w konkluzji do wniosku, że nie ma ono oparcia w przepisach prawa materialnego.

Zgodzić należy się z Sądem Okręgowym, że sam fakt czasowego przebywania powoda w przeludnionej celi nie świadczy jeszcze o zasadności roszczenia o zadośćuczynienie i nie może być utożsamiany z naruszeniem jego dóbr osobistych. Czynnikiem ten mógł być źródłem pewnych ujemnych doznań, pogorszenia warunków odbywania kary pozbawienia wolności, czy nawet stresu, co jednak nie przesadza o tym, że warunki odbywania kary przez powoda naruszały jego godność. Sąd Okręgowy zwrócił bowiem uwagę, że sam stan przeludnienia nie jest jednoznaczny z oceną, że doszło do naruszenia dóbr osobistych skazanego A. K.. Znajduje to potwierdzenie w treści orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2011 r. (niepublikowane), zgodnie z którym samo umieszczenie w celi o powierzchni na osadzonego mniejszej niż 3 m² nie przesadza o zasadności roszczenia o zadośćuczynienie. Zatem możliwości uwzględnienia roszczenia o zasądzenie odpowiedniej kwoty tytułem zadośćuczynienia za odbywanie kary pozbawienia wolności w przeludnionej celi należy dopiero wówczas upatrywać, gdy zachodzą dodatkowe okoliczności świadczące o niezapewnieniu elementarnych warunków egzystencji, stwarzających zwiększone dolegliwości czy cierpienia ponad te, które są związane z odbywaniem kary w warunkach izolacji przy zapewnieniu takich standardów, które są zgodne z przepisami dotyczącymi odbywania kary pozbawienia wolności. Dostrzec należy, że również Europejski Trybunał Praw Człowieka odnosząc się do zasad wykonywania kary pozbawienia wolności i konieczności zachowania w tym zakresie reguł humanitaryzmu, wskazuje między innymi, że cierpienie i poniżenie, które są zazwyczaj związane z realizacją kary pozbawienia wolności, na które można się powołać w ramach realizacji roszczeń o ochronę dóbr osobistych, muszą wykraczać poza nieunikniony ich element związany z daną formą, zgodnego z prawem traktowania lub karania (tak. w wyrokach (...): z 25 kwietnia 1978 L. T. przeciwko Zjednoczonemu Królestwu nr (...), G. przeciwko Zjednoczonemu Królestwu nr (...)). W rozpoznawanej sprawie okoliczności takich nie sposób dostrzec.

Samo skazanie i ukaranie karą pozbawienia wolności zakłada określoną dolegliwość i ograniczenia w różnym zakresie odnoszące się do konieczności przebywania w warunkach izolacji w jednym pomieszczeniu z innymi osobami na stosunkowo niewielkiej powierzchni, limitowanie czasu i form przebywania poza celą, załatwiania potrzeb fizjologicznych w warunkach ograniczenia pełnej intymności, organizowania kąpieli i prania odzieży według pewnych reguł wymuszonych warunkami bytowania w dużej zbiorowości.

A. K. przebywał w pozwanym zakładzie karnym zaledwie przez około 4 miesiące, z przerwami, a w przeludnionej celi był zakwaterowywany, przez około 3 miesiące, w krótkich okresach czasu. Ponadto powód nie wykazał, ażeby umieszczenie go w przeludnionej celi było połączone z dodatkowymi dolegliwościami. W szczególności nie udowodnił,

że nie miał miejsca do spania, niezbędnego sprzętu kwaterunkowego, podstawowych środków higieny osobistej i środków do utrzymania czystości w celach. Powód miał również zapewnioną opiekę lekarską.

Reasumując należy zgodzić się z Sądem Okręgowym, że powód nie udowodnił, że wskutek osadzenia w Zakładzie Karnym w P. pozwany naruszył jego dobra osobiste, a przynajmniej naruszył je w takim stopniu by zaistniała podstawa do zasądzenia zadośćuczynienia. A. K. nie przedstawił żadnych wiarygodnych dowodów na okoliczność, że to właśnie przebywanie w w/w jednostce penitencjarnej jest źródłem jego krzywdy i cierpienia. Tymczasem to na stronie powodowej spoczywa ciężar dowodzenia faktów, z których wywodził określone skutki prawne (art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c.), zaś samo twierdzenie nie jest dowodem. Skoro więc powód nie był w stanie wykazać, że wskutek zachowania pozwanego doszło do naruszenia jego dóbr osobistych, to jego twierdzenia trafnie zostały przez Sąd I instancji uznane za nieudowodnione (niezależnie od braku bezprawności w działaniu pozwanego), a żądanie w tym zakresie za niezasadne. Jak słusznie podkreślił Sąd I instancji subiektywne odczuwane przez powoda krzywdy nie mogą stanowić o ich faktycznym wyrządzeniu. Powszechnie przyjmuje się bowiem, iż granice roszczeń służących do ochrony dóbr osobistych należy określić nie według subiektywnego tylko odczuwania ze strony danego podmiotu, lecz w ramach obiektywnie wytyczonych przez zagwarantowany porządek prawny.

Prawidłowo również Sąd Okręgowy uznał, że nawet gdyby przyjąć, że doszło do naruszenia dobra osobistego powoda przez osadzenie go w przeludnionych celach to nie ma podstaw do przyznania powodowi zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w wyniku naruszenia jego dobra osobistego. Uprawnienie sądu z powyższego przepisu ma bowiem charakter fakultatywny, więc zadośćuczynienie nie musi być zasądzone w każdym przypadku, gdy dojdzie do spełnienia przesłanek ustawowych. Sąd nie ma zatem obowiązku zasądzenia zadośćuczynienia na podstawie komentowanego przepisu w każdym przypadku naruszenia dóbr osobistych, a przy stosowaniu art. 448 k.c. bierze pod uwagę całokształt okoliczności faktycznych, w tym winę sprawcy naruszenia dóbr osobistych i jej stopień oraz rodzaj naruszonego dobra (takie stanowisko wyraził także Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 kwietnia 2006 roku, w sprawie II PK 245/05, opubl. OSNP 2007/7-8/101).

W niniejszej sprawie powód nie wykazał by nawet ewentualne naruszenie dóbr osobistych w postaci krótkotrwałego przebywania w przeludnionej celi, spowodowało jakikolwiek uszczerbek na jego zdrowiu i cierpienie, nieprawdą jest również że każde, nawet minimalne naruszenie tych dóbr rodzi obowiązek przyznania zadośćuczynienia za krzywdę. Ponadto Sąd Apelacyjny, dzieląc argumentację Sądu Okręgowego, zaznaczył, że zasądzenie kwoty zadośćuczynienia jest fakultatywne, a w niniejszej sprawie brak było podstaw do jego zasądzenia, z uwagi na niewielkie naruszenie dóbr osobistych apelującego spowodowane krótkotrwałym pobytem w przeludnionych celach, które jednak w żaden sposób nie oddziaływało negatywnie na osadzonego.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację, przyznając jednocześnie, na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2010 r., Nr 90, poz. 594) w zw. z § 10 ust. 1 pkt 25 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 i § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 490), wynagrodzenie pełnomocnikowi powoda, z pomoc prawą udzieloną z urzędu w kwocie 147,60 zł oraz na podstawie § 15 pkt 2 powyższego rozporządzenia kwotę 63,80 zł tytułem zwrotu kosztów podróży.